

# NABOŻEŃSTWA

## NABOŻEŃSTWA SŁOWA BOŻEGO

Propozycja nabożeństw maryjnych jest zaproszeniem do duchowości maryjnej poprzez rozważanie tekstów biblijnych, które ukazują ducha Najświętszej Maryi Panny. Mogą, ale nie muszą odbywać się w kościele.

Pomocą w przeżyciu tego nabożeństwa może być:

– obraz Maryi Panny, może ikona (Jasnogórska, Licheńska, Gietrzwałdzka) lub obraz zupełnie nowoczesny;

– zapalone świece;

– zaangażowanie uczestników w czytanie tekstów i śpiew psalmu.

W małej grupce można zaproponować czas na rozważenie tekstów, można także zaprosić do wymiany myśli. Nabożeństwo można zakończyć wybraną dziesiątką różańca lub litanią.

Poniższe maryjne nabożeństwa Słowa Bożego można wykorzystać na różne sposoby:

1. W grupach, które rzadziej spotykają się na modlitwie różańcowej, np. niektóre grupy Odnowy w Duchu Świętym, koła biblijne, w środowisku ekumenicznym.

2. W grupach, które zazwyczaj opierają się na dobrze znanych, tradycyjnych nabożeństwach różańcowych jako biblijne wprowadzenie do wspólnej modlitwy.

3. Na pielgrzymkach czy ogólnych spotkaniach formacyjnych można potraktować nabożeństwo jako zaproszenie do pracy w małych grupach.



4. Na spotkaniu grupy, która choćby nominalnie opiera się o formację maryjną, można je potraktować jako zaproszenie do „szkoły Maryi” w duchu nauczania Jana Pawła II.

5. Jako formę wprowadzenia w duchowość maryjną młodzieży lub dorosłych, zaangażowanych w ruchy i wspólnoty, przygotowujących się do bierzmowania.

Propozycje nabożeństw:

1. Propozycja nabożeństwa „Błogosławiona między niewiastami” (o obecności Maryi i kobiet w życiu Chrystusa). Można wykorzystać w środowisku kobiecym, np. z okazji Dnia Kobiet, Dnia Matki lub świąt maryjnych.

2. Propozycja nabożeństwa „Panna wierna” (o znaczeniu wierności dla nas samych i oczyszczaniu obrazu Boga). Można wykorzystać we wspólnocie w kryzysie lub przy odnowieniach przyrzeczeń czy ślubów.

## I. „BŁOGOSŁAWIONA MIĘDZY NIEWIASTAMI”

(O obecności Maryi i kobiet w życiu Chrystusa podczas Męki, śmierci i po zmartwychwstaniu)

*Można wykorzystać np. z okazji Dnia Kobiet, Dnia Matki lub świąt maryjnych*

### CZYTANIE Z LISTU DO RZYMIAN

(Rz 16,1–12, Biblia Poznańska)

Polecam waszej opiece Febe, naszą siostrę, która przebywa i służy Kościołowi w Kenchrach. Przyjmijcie ją w Panu godnie – jak przystało świętym – i pospieszcie

jej z pomocą w każdej potrzebie, bo i ona opiekowała się wieloma, a także mną samym. Pozdrówcie Prysyllę i Akwilę, moich współpracowników w Chrystusie Jezusie, którzy dla ratowania mego życia nadstawiali swe głowy i którym nie tylko ja okazuję wdzięczność, lecz także wszystkie Kościoły wywodzące się z pogan. [...] Pozdrówcie Marię, która wiele się natrudziła dla waszego dobra. Pozdrówcie Adronika i Junię, moich krewnych i współwięźniów, którzy należą do grona wybitnych apostołów, którzy jeszcze przede mną należeli do Chrystusa. [...] Pozdrówcie Tryfanę i Tryfozę, które się trudzą dla Pana. Pozdrówcie kochaną Persydę, która wiele natrudziła się dla Pana. Pozdrówcie Rufusa, wybrańca Pańskiego, i jego matkę, która jest także moją matką.

#### PSALM 45 (Ps 45,2–15)

##### Antyfona:

##### Tyś najpiękniejszy z synów ludzkich

Wezbrało moje serce wzniosłymi słowami,  
Mam śpiewać swą pieśń na cześć Króla.  
Oby mój język był jak rylec biegłego pisarza.  
Tyś najpiękniejszy z synów ludzkich,  
Wdzięk na twych ustach rozlany,  
Bóg obdarzył cię bowiem wiecznym błogosławieństwem.  
Przypasz do bioder miecz, o bohaterze,  
Godność twą i majestat,  
I ruszaj naprzód zwycięsko za sprawę prawdy  
i sprawiedliwości,  
Niech cię prawica twoja wiedzie ku wspaniałym czynom!

Posłuchaj, córko, patrz i nakłoń ucha:  
Zapomnij o twym narodzie i o domu twego ojca!  
Król rozmiłował się w twojej piękności,  
On teraz twoim panem.

Lśniąca przepychem wstępuje do wnętrza córka królewska,  
Za nią kroczą dziewice, jej towarzyszki,  
Tworząc jej orszak.

Tyś najpiękniejszy z synów ludzkich.

### Z EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA (Łk 8,1-3)

Jezus chodził po miastach i wioskach, głosząc i zwiastując królestwo Boże. Towarzyszyło Mu Dwunastu. I niektóre kobiety, uwolnione od złych duchów i od chorób: Maria zwana Magdaleną, z której wyszło siedmiu czartów, i Joanna, żona Chuzy, zarządcy Heroda, i Zuzanna, i wiele innych. Kobiety te służyły im pomocą pieniężną ze swoich własnych zasobów.

Oto Słowo Pańskie.

Chwała Tobie, Chryste.

### PROPOZYCJA HOMILII

Czasem wydaje się, że niewiele zapisano w Ewangeliach o kobietach. Oczywiście, ewangeliści przede wszystkim opowiadają o Jezusie, jednak czytając o Nim, dowiadujemy się o Jego spotkaniach z ludźmi. Może nas zdumiewać, ile kobiet było zachwyconych Jezusem, jak wiele ich uważało, że warto pójść za Nim, słuchać Jego nauk i spędzać czas na poznawaniu

Go, choć obyczaje epoki nie sprzyjały ani samodzielnym decyzjom kobiet, ani ich kształceniu.

Pierwszą z nich jest oczywiście Dziewczyna z Nazaretu. To ciekawe, że u początków Nowego Testamentu stoi samodzielna decyzja młodej Kobiety, by zupełnie niezależnie podjąć decyzję pójścia za swym powołaniem – Matki Syna Bożego. Rozważamy często, kim jest Maryja dla Jezusa, kim jest dla Kościoła. Pomyślmy teraz, kim była Maryja dla kobiet idących za Jezusem, zarówno za Jego życia, jak i w pierwszych wspólnotach wierzących?

Kultura tych czasów wyznaczała kobietom ściśle określone miejsca. Całkowicie podlegały władzy ojca, potem męża, nie mogły podjąć samodzielnie żadnej decyzji, nawet podejmować zobowiązań religijnych – musiał je najpierw zaakceptować ojciec lub mąż. Jednak Maryja sama przyjmuje Anioła i decyduje o swoim powołaniu, które określa także powołanie Jej Narzeczonego. Ten wybór wskazuje Jej wyjątkowe miejsce – jest Matką Mistrza, a jednocześnie Jego Uczennicą, towarzyszką Syna Bożego, a tym samym towarzyszką Jego uczniów i uczennic. Za tym przykładem duchowej samodzielności, ofiarności i dyspozycyjności Maryi pójdzie wielka rzesza kobiet wszystkich epok, które same wybiorą swe powołanie, nieraz wbrew woli rodziny, nieraz wbrew obyczajom swego środowiska idąc za Jezusem i same określając swą duchową rodzinę.

Maryja umie kochać Syna wraz z Jego powołaniem, a więc przyjmując otwartym sercem także Jego wspólnotę uczniów – mężczyzn i kobiet, którzy w Niego wierzą i idą za Nim. Słusznie podkreśla Jezus, że do Jego rodziny należą ci, którzy słuchają Słowa Bożego – Maryja jest najbliższa Jezusowi zarówno według ciała, jako Matka, jak i według ducha: z wiarą słucha Słowa, zachowuje je całym sercem i całą duszą. Na swej

drodze z Jezusem Matka Boża spotyka także bardzo różne kobiety, które łączy jedno pragnienie – chcą poznawać Jezusa, słuchać Go, uczyć się od Niego, a także oddają na potrzeby Mistrza i Jego uczniów swój majątek. Sam Jezus jest otwarty i uważny wobec kobiet – spełnia prośby o uzdrowienie ich dzieci, rozmawia z wieloma z nich, wskrzesza syna wdowy wzruszony jej rozpaczą, rozgrzesza jawno grzesznice, a więc kobiety powszechnie uznawane za niemoralne; chore uzdrowia, nawet naruszając obyczaje, pociesza je i naucza, traktując je wbrew zwyczajom jak uczennice: wysyła Samarytanę i Marię z Magdali jako swoich świadków, mimo że świadectwa kobiet nie traktowano poważnie.

Czy nie za przykładem Maryi kobiety znajdują swe miejsce we wspólnocie wokół Mistrza? Widać ich pragnienie bycia blisko Nauczyciela i przekonanie, że to możliwe. Ewangelia podkreśla, że za Jezusem poszły także kobiety – jakże różne! Często wskazuje się grzesznice, które spotykają się z miłosierdziem Syna Bożego, pozwalającego im na dotknięcie siebie, na gesty, które były zastrzeżone dla poufałych znajomości. Widać otwartość Jezusa wobec matek, cierpliwość wobec cudzoziemek, traktowanych z lekceważeniem przez pobożnych Żydów. Jezus chętnie bywał w domu Marty i Marii, traktował je jak swe zaufane uczennice, przyjmował wyznanie wiary Marty, która, tak jak Piotr, widziała w Nim Syna Bożego. Wokół Jezusa znajdują się także kobiety zamożne i samodzielne, które dysponują pewnym majątkiem. Wśród nich są Maria z Magdali, Zuzanna, Joanna, żona Chuzy, zarządcy Heroda... Skoro usługiwały, korzystając ze swego mienia, czyli wspierały wspólnotę finansowo, musiały mieć swobodę wydawania pieniędzy lub korzystać z pełnego zaufania męża czy ojca. W tych czasach kobiety bywały nieraz sponsorkami szkół lub

stowarzzeń religijnych. Stała obecność kobiet wśród uczniów Jezusa mogła być gorsząca dla wielu przyzwoitych pobożnych ludzi, jednak widać wyraźnie, że we wspólnocie, która się tworzyła wśród słuchaczy Jezusa, miały one swoje ważne miejsce. Samarytanka i Maria z Magdali są powołane przez Zbawiciela, by mówić o Nim, posłane jako apostołki. Pierwszym świadkiem zmartwychwstania staje się właśnie kobieta, Maria Magdalena, która ma za zadanie poinformować apostołów o wydarzeniu najważniejszym dla wiary w Syna Bożego. Widać wyraźnie, że Jezus traktuje kobiety jako pełnoprawne uczennice i współpracownice.

Podobnie będzie w Kościele pierwotnym. Zauważmy, że św. Paweł, wychowany jako faryzeusz do zachowania odpowiedniego dystansu w kontaktach z kobietami, po swym nawróceniu na chrześcijaństwo wyraźnie zmienia swoje zwyczaje. Podobnie jak Jezus rozmawia z obcymi kobietami, jest gotów nauczać je, doprowadza do chrztu, przyjmuje ich zaangażowanie w Kościele. W swych listach pozdrawia wiele kobiet, doceniając ich pracę, nadając im różne tytuły. Z szacunkiem wspomina także Pryscyllę, która razem z mężem wykładała naukę o Chrystusie Apollosowi, wykształconemu Żydowi, także diakonisę Febe, zasłużoną dla wspólnoty wierzących. Od tej pory historia Kościoła będzie pełna kobiet z wielu narodów, różnych sfer i środowisk. Ich życie, pisma i dzieła będą mówić o wielkiej miłości do Chrystusa, który będzie najważniejszy w ich życiu. Swe oparcie, wzór i przykład życia znajdą w Maryi Pannie, błogosławionej między niewiastami. Pełna łaski, najszczęśliwsza z kobiet, z otwartym sercem przyjmowała wszystkie kobiety wierzące w Jej Syna i pragnące Jego bliskości, była ich Nauczycielką, Wychowawczynią, Opiekunką i Matką. Odtąd kobiety za przykładem Maryi, będą chciały,



jak Ona, być uczennicami Pańskimi i naśladować Ją, będą przyjmowały swe powołanie w Kościele.

Prośmy i my o Jej pomoc, niech Najświętsza będzie naszą Przewodniczką, jak wielu kobiet przed nami. Prośmy, by zechciała nas przyłączyć do wielkiej wspólnoty kobiet idących za Chrystusem, by pomogła nam przyjmować nasze powołanie blisko Syna Bożego.

## MODLITWA WIERNYCH

Módlmy się wspólnie razem z Maryją Panną, pełną darów Ducha Bożego, i kobietami Ewangelii do Pana naszego.

Panie, któremu towarzyszyło tak wiele różnych kobiet szukających Boga, prosimy Cię o kobiety naszych czasów, wspieraj je mocą i łaską Twego Ducha, aby jak Maryja odczytały swe powołanie, blisko Ciebie.

Prosimy Cię, Panie.

Panie, który pocieszałeś i wspierałeś matki, wysłuchiwałeś ich prośb, prosimy Cię, spójrz łaskawie na serca naszych matek, obdarz je Twoim pokojem, aby z ufnością powierzały się Twemu miłosierdziu. Niech ich bóle i rozczarowania łagodzi Twoja miłość, zeslij Ducha Pocieszyciela, który napełnił Maryję, niech dotknie także naszych matek pociechą i pokojem.

Prosimy Cię, Panie.

Panie, który powołałeś wiele kobiet do oddania życia na Twoją służbę, prosimy Cię o radość kobiet konsekrowanych, ich wiarę, nadzieję i miłość.

Prosimy Cię, Panie.

Panie, Ty dałeś Kościołowi Twoją Matkę i wiele świętych, mocnych kobiet; prosimy Cię, aby ich przykład życia, ich dary były także pomocą dla nas wszystkich w odkrywaniu swego miejsca w Kościele.

Prosimy Cię, Panie.

Panie, który pozwalałeś wielu kobietom potrzebującym Twego wsparcia przychodzić do siebie, słuchałeś ich prośb, pocieszałeś i uzdrowiałeś, prosimy Cię o nas samych – daj nam siłę do przychodzenia do Ciebie ze wszystkimi naszymi prośbami, kłopotami i wstydem, abyśmy nigdy nie szukali pomocy poza Tobą.

Prosimy Cię, Panie.

## II. „PANNA WIERNA”

(O znaczeniu wierności dla nas samych  
i oczyszczaniu obrazu Boga)

*Można wykorzystać we wspólnocie w kryzysie lub przy odnowieniach przyrzeczeń czy ślubów*

CZYTANIE Z KSIĘGI PRZYŚLÓW (Prz 31,19–31)

Niewiastę dzielną któż znajdzie? Jej wartość przewyższa perły.

Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa;  
nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia.

O len się stara i wełnę, pracuje starannie rękami.  
Podobnie jak okręt kupiecki żywność sprowadza z daleka.  
Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi,  
a obowiązki – swym dziewczętom.  
Myśli o roli – kupuje ją: z zarobku swych rąk zasadza  
winnicę.  
Przepasuje mocą swe biodra, umacnia swoje ramiona.  
Już widzi pożytek z swej pracy: jej lampa wśród nocy nie  
gaśnie.  
Wyciąga ręce po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono.  
Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce.  
[...] sporządza sobie okrycia, jej szaty z bisioru i z purpury.  
W bramie jej mąż szanowany, gdy wśród starszyny kraju  
zasiądzie.  
Strojem jej siła i godność, do dnia przyszęgo się śmieje.  
Otwiera usta z mądrością, na języku jej miłe nauki.  
Bada bieg spraw domowych, nie jada chleba lenistwa.  
„Wiele niewiast pilnie pracuje,  
lecz ty przewyższasz je wszystkie”.  
Kłamlivy wdzięk i marne jest piękno:  
chwalić należy niewiastę, co boi się Pana.  
Z owocu jej rąk dajcie.  
Niech w bramie chwałą jej czyny.

### PSALM (Ps 23)

Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.  
Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.  
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć:  
orzeźwia moją duszę.  
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach

przez wzgląd na swoje imię.  
Chociażbym chodził ciemną doliną,  
zła się nie ulęknę,  
bo Ty jesteś ze mną.  
Twój kij i Twoja laska  
są tym, co mnie pociesza.  
Stół dla mnie zastawiasz  
wobec mych przeciwników;  
namaszczasz mi głowę olejkim;  
mój kielich jest przeobfity.  
Tak, dobroć i laska pójdą w ślad za mną  
przez wszystkie dni mego życia  
i zamieszkać w domu Pańskim  
po najdłuższe czasy.

#### Z EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA (Mk 10,29–30)

Jezus rzekł: Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek opuści dom albo braci, albo siostry, albo matkę, albo ojca, albo dzieci, albo ziemię dla Mnie i ewangelii, otrzyma stokroć więcej teraz, w tym czasie, domostw i braci, i sióstr, i matek, i dzieci, i ziemi z jej troskami, a w przyszłym wieku życie wieczne.

Oto Słowo Pańskie.

Chwała Tobie, Chryste.

#### PROPOZYCJA HOMILII

Łatwo nam zauważyć, że ludzie z innych epok nie rozumieli wielu rzeczy i spraw, które są dla nas jasne i oczywiste. Tłumaczenie im, co to są iPody, Internet, ortodoncja czy EKG byłoby chyba zbyt trudne, byłiby zagubieni. Z drugiej strony

– my bylibyśmy zagubieni bez prądu, nie umiemy powozić końmi... Jednak pewne pojęcia były tak samo ważne kiedyś, jak i dziś, np. wierność. Co tak naprawdę oznacza wierność? Dziś często można usłyszeć o wierności marce sprzedawanych produktów, bywa nagradzana punktami i zniżkami przy następnych zakupach. To taka wymiana: my dajemy zarobić firmie, ona daje nam poczucie przynależności i pozwala nieco zaoszczędzić. Czym jest wierność, czy jest przydatna? Czy warto być wiernym?

Bohater znanego filmu tłumaczył dzieciom, że wierność to prezent, który robimy sami sobie. Jednak, jak zaznaczał, wierność wymaga odwagi i męstwa. Wierność nie jest dana raz na zawsze, do bezmyślnego wytrwania, przeciwnie, wymaga myślenia i zastanowienia.

Widzimy to wyraźnie na przykładzie życia Najświętszej Maryi Panny. Pamiętamy tradycyjne wezwanie Litanii Loretańskiej – Panno wierna. Co oznaczała wierność Maryi w Jej codziennym życiu? Wierność nieraz rozumie się jako cechę bierną, wymagającą jedynie braku zmian w życiu. Nic bardziej mylnego! Życie przecież ciągle ulega zmianom. Czym innym jest wierność żołnierza w czasie pokoju i w czasie wojny, wymaga innych cech, innych umiejętności. Wiemy dobrze, że są ludzie, którzy umieją się z wielką wiernością odnaleźć się w sytuacjach bardzo trudnych, ale nie dają rady z regularnością obowiązków w czasie pokoju – można z nimi zdobywać góry czy gasić pożary, ale nie tworzyć firmę czy szkołę. Bywa i odwrotnie – ktoś, kto świetnie sprawdza się w czasie pokoju, gubi się zupełnie w czasie prześladowań. Nieraz widzimy sytuacje, które przerastają nas, choć czujemy, że dalibyśmy radę w innych sprawach, które z kolei przerastają innych.

Przyjrzyjmy się, jak wielu próbom wierności była poddawana Maryja Panna. Czy w naszym życiu bywa podobnie?

Wierność Maryi najpierw widoczna jest w Jej dyskrekcji i stałości dnia codziennego bardzo zwykłego życia. Ewangelia nie zapisuje żadnego wielkiego wydarzenia z dzieciństwa Jezusa. Trudno opisać nawet dzień po dniu proste czynności domowe, wychowywanie dziecka, gotowanie posiłków, sprzątanie – przy Jezusie. Wierność codzienności jest być może najtrudniejsza do zachowania, większość z nas woli radykalne wybory, wstrząsające sytuacje, filmowe akcje. Kilkanaście lat życia Jezusa, Maryi i Józefa nie da się przedstawić jako film sensacyjny. Wierność w spełnianiu mało efektownych obowiązków może wydawać się nudna dla postronnego obserwatora, chętniej patrzymy na zawody niż na codzienny trening mistrzów. Jednak tak kształtowała się przy Jezusie Matka Boża, niepostrzeżenie zmieniając się i w naturalny sposób podążając za Dzieckiem. Wierność, zwłaszcza wobec osoby, wymaga elastyczności. Nieraz słyszy się usprawiedliwienia – to nie ja się zmieniłem, to zmieniły się okoliczności. Rzeczywiście – warunki życia stale się zmieniają.

Czym innym jest wierność wobec małego dziecka, o które trzeba dbać i troszczyć się, czym innym wierność wobec dorastającego nastolatka, który ma ochotę się zgubić. Maryja Panna pozwala Jezusowi dorastać, zmieniać się w relacji do Niej. Pewne sprawy powoli znikają, inne – nabierają mocy. Czy my, wierni wobec Jezusa, zgadzamy się, by nasza przyjaźń z Nim rozwijała się, nabierała różnych kolorów?

Najświętsza uczyła się wierności wobec Jezusa jako dorosłego, samodzielnego Mężczyzny, który coraz bardziej szedł za swoim powołaniem. Wielu świętych marzyło o tym, by kochać Jezusa jak Maryja, kochać Maryję jak Jezus. Rozważmy

to pragnienie. Miłość Jezusa do Matki oczekuje wierności niezależnie od zmian w Jego życiu. Matka przedziwna jest wierna wobec Syna, gdy jest Nauczycielem, wędrownym Cudotwórcą, gdy ludzie opowiadają o Nim najróżniejsze rzeczy; to wszystko nie zmienia ich miłości. Jakim Synem dla Maryi był Jezus? Niepokalana kochała Syna idącego za swym powołaniem, pełniącego wolę Ojca, krytykowanego przez sąsiadów, rozmawiającego z ludźmi o podejrzanych obyczajach... Jezus budził sprzeciw w wielu środowiskach. Wierność Maryi musiała być odporna na to, co ludzie powiedzą, czego oczekują, co ich zdaniem byłoby słuszne. Panna mądra widzi sercem pełnym wiary Syna Bożego, nawet gdy to serce przenika miecz. Matka Zbawiciela cierpi, widząc niechęć tłumów, towarzysząc zbitemu, krwawiącemu Synowi, lecz zgadza się na Jego wolę, nie próbuje Go ratować przed Jego powołaniem, misją, zadaniem życia. Pod krzyżem umierającego Maryja stoi z Marią Magdaleną i Janem, apostołowie się rozpierzchli. Jednak w Wieczerniku Matka podejmie modlitwę ze wszystkimi, którzy tam się pojawią, przyjmując wspólnotę uczniów, których pod krzyżem jednak nie było... Wiernie, a więc zgodnie z wolą Syna, Matka Skazanego przyjmuje tych, którzy opuścili Jej Syna w chwilach upokorzeń i bólu, modli się z nimi i za nich. Wierność daje wielkoduszność serca, swoim wybaczeniem ratuje jedność wspólnoty. Apostołowie modlą się z Matką swego Mistrza, którego zawiedli i opuścili w chwili próby. To tak, jak z nami. Dobrze rozumiemy zapewnienia Piotra, który obiecywał, że nigdy się nie zaprze Mistrza. Trudno nam się tym zgorszyć – któż z nas może podać siebie jako przykład wierności, która nigdy nie zawiodła?

Wierność Matki przedziwnej, sprawdzona w najtrudniejszych chwilach, nie odrzuca nikogo, także tych słabszych

i niewiernych, co obiecują heroizm, po czym uciekają spod krzyża. Po wszelkich upadkach i zdradach możemy wrócić i modlić się z Maryją o Ducha Świętego dla nas. Wierność Maryi wybacza, inspiruje i otwiera się na innych, wskazując niela-twą, ale pewną drogę. Przyjmijmy Maryję jako Pannę wierną, niezłomną, jak złoto wytapiane w ogniu. Jest w Niej mądrość, dar Ducha Bożego, który pozwala na wybór, którego nie będziemy się musieli wstydić, zwłaszcza przed samymi sobą.

### MODLITWA WIERNYCH

Prośmy Chrystusa wraz z Panną wierną, Stolicą Mądrości, w sprawach naszych, naszych bliskich, Kościoła i świata.

Panie, Ty widzisz nasze upadki, niewierności, słabość i niekonsekwencje. Ty wiesz, że jesteśmy już zmęczeni i rozczarowani sami sobą. Daj nam, prosimy Cię, moc Ducha Bożego, siłę wierności, powstawania i rozpoczynania nowego etapu życia. Niech wierność Maryi będzie naszym natchnieniem.

Ciebie prosimy...

Panie, Ty wybaczałeś apostołom, uczniom ich zdradę i opuszczenie Ciebie, prosimy Cię, abyś dotknął swoim wybaczeniem wszystkich powołanych do Twojej służby, którzy zawiedli Twoje i nasze nadzieje. Udziel im, prosimy Cię, Twego Ducha, nie pozwól, by wstyd i poczucie winy utrudniały im prośbę o wybaczenie, dodaj im wiary w możliwość rozpoczęcia na nowo. Niech wierność Maryi modlącej się z apostołami doda im sił.

Ciebie prosimy...



Panie, Ty wiesz, że wielu jest ludzi zniechęconych niedoskonałością Kościoła. Prosimy Ciebie, Przyjaciela grzeszników, byś uciszał burze, leczył rany, ukazywał światło w ciemności, prowadził zgorszonych ku ludziom świętym, którzy ukazą serce Kościoła, skarb w glinianych naczyniach.

Ciebie prosimy...

*Monika Waluś*

